

Wtorek, 28 listopada 1967 r.  
Rok XXII Nr 281 (6519)

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## Zagadnienia zaopatrzenia rynku Przemówienie W. Gomułki na X Plenum KC PZPR

(Omówienie)

W. Gomułka zaznaczył na wstępie, że rolnictwo zaspokaja w pełni zapotrzebowanie ludności w zasadzie na wszystkie artykuły rolno-spożywcze z wyjątkiem mięsa i wyrobów mięsnych. W związku z tym popyt na mięso musi być uregulowany na drodze podwyżki cen.

W ciągu ostatnich 7 lat spożycie mięsa i jego przetworów w przeliczeniu na 1 mieszkańca wzrosło w prze kroju całego kraju z 42,5 kg w roku 1960 do 52,5 kg w br. — to jest o 22,8 proc. W tym samym okresie ludność kraju wzrosła o około 2 mln. 200 tys. osób, to jest o 7,4 proc. Oznacza to, że w 1967 r. ludność spożyje o około 400 tys. ton więcej mięsa i jego przetworów, niż w roku 1960.

Spożycie mięsa i jego przetworów oraz tłuszczów zwierzęcych wyniesie w roku bieżącym około 58,8 kg na 1 mieszkańca wobec 49,9 kg w roku 1960 — to jest wzrost o 17,8 proc. Spadek spożycia tłuszczów zwierzęcych rekompensuje wzrost spożycia

tłuszczów roślinnych oraz masła. Przy wzroście spożycia całej masy mięsnej o 17,8 proc. na 1 mieszkańca, produkcja żywności w przeliczeniu (A) Dalszy ciąg na str. 2

## Plenum KNiT Rozwój nauki i techniki w latach 1968-69

Pod przewodnictwem wicepremiera Eugeniusza Szyrę obradowało w poniedziałek w Warszawie plenum Komitetu Nauki i Techniki.

Plenum rozpatrzyło plan ważniejszych prac naukowo-badawczych w dziedzinie przygotowania nowej techniki w Narodowym Planie Gospodarczym na 1968 r. i podstawowe założenia planu na rok 1969. Projekt planu zatrudnienia i funduszu plac w dziedzinie nauki wraz z ważniejszymi zamierzeniami inwestycyjnymi dotyczącymi zaplecza naukowo-technicznego w latach 1968-1969.

## Kryzys monetarny Problem Bliskiego Wschodu Wizyta w Polsce Konferencja prasowa de Gaulle'a

W poniedziałek odbyła się w Pałacu Elizejskim konferencja prasowa gen. de Gaulle'a, 16 z kolei od czasu, gdy objął on funkcję pre-

zydenta Francji tzn. od grudnia 1958 roku.

Odpowiedzi prezydenta na pytania można zgrupować w kilku punktach, w których omówił on m. in.:

Obecny kryzys monetarny. Francja nie ponosi odpowiedzialności za trudności walutowe, które przeżywa świat zachodni, a szczególnie Wielka Brytania i USA. USA od lat eksportowały inflację do kraju krajów zachodnioeuropejskich pod pokrywką gold exchange standard.

Problem Bliskiego Wschodu. De Gaulle przypomina, że Francja przed wybuchem konfliktu ostrzegła obie strony, iż uznaje za agresora tego, kto konflikt rozpocznie. Izrael podjął inicjatywę konfliktu, „który mógł tylko jeszcze bardziej zaostriżyć napięcia istniejące w świecie”. Konflikt ten nie jest rozwiązany, pozostaje tylko „w zawieszaniu” i nie może być rozwiązany inaczej niż na drodze międzynarodowej. Prezydent przedstawia następnie plan pokoju na Bliskim Wschodzie: wycofanie wojsk izraelskich z terytoriów zagarniętych siłą, porozumienie kresu stanowi wojny w tym rejonie, uznanie każdego z państw tego rejonu przez wszystkie inne. „Następnie do piero — mówi — można będzie ustalić granice, uregulować los uchodźców i zapewnić wolność żeglugi w Zatoce Akaba i na Kanale Sueskim”.

Uregulowanie konfliktu izraelsko-arabskiego powinno się łączyć z przyznaniem statusu międzynarodowego dla Jerzegołimy za zgodą wielkich mocarstw. Francja udzielił takiemu rozwiązaniu poparcia ekonomicznego, politycznego i militarnego.

„Uregulowanie konfliktu bliskowschodniego — dodaje de Gaulle — wydaje się jednak niemożliwe, dopóki Słany Zjednoczone są zaangażowane w wojnie wietnamskiej. Bez tej wojny konflikt na Bliskim Wschodzie nie stałby się tym, czym jest obecnie”.

Wizyta w Polsce. Moja wrzesnia podróz do Polski ukazała w szczególności jasnym światłem dwa fakty oczywiste. Pierwszym jest nadzwyczajna żywotność narodu polskiego, większa, myślę, dziś jeszcze niż była kiedykolwiek, wbrew wszelkim przebiegłym doświadczeniom. Drugim jest jego przywiązanie do Francji, która również nigdy dotychczas nie była tak wielką jak dziś. Znajdując się na terytorium polskim w regionie, który w moim przekonaniu nie może być kwestionowany i nie powinien być kwestionowany, stwierdziłem to, co jest oczywiste, tzn. polski charakter miasta, w jakim przebywałem. Uczyniłem to nie chcąc w niczym urazić naszych przyjaciół w Niemczech.

## Powrót „Czterech pancernych“

obejrzelimy osiem) nosi tytuł „Zamiana”. Jest to historia uzupełnienia załogi czołgu. Jak bowiem pamiętają widzowie, jego dowódcą, Olgierdem, zginął. Tym „nowym” będzie syn Czeresniaka (granego przez Tadeusza Fijewskiego), a rolę tę obejmie Wiesław Gołas. Akcja odcinka toczy się w Gdańsku, gdzie załoga czeka na dalsze rozkazy.

Odcinek X pt. „Kwadran po nieparzystej” i XI — „Wo jenny stew” ukazały załogę poddającą na front w kierunku Odry. Szlak wiedzie przez niedawno wyzwolone tereny, gdzie działają jeszcze resztki

(B) Dalszy ciąg na str. 2

## Sprawca morderstwa przy ul. Wilczej w Warszawie aresztowany

16 bm. Komenda MO dla m. st. Warszawy powiadomiona została o tajemniczym zaginięciu 71-letniej Zofii Bobrowskiej, zamieszkałej przy ul. Wilczej. Tego samego dnia, późnym wieczorem, zwłoki ko blety znalezione w jej mieszkaniu w tapczanie.

W wyniku żmudnych dochodzeń ustalono, że zbrodni mógł dokonać 17-letni Ryszard Kaczyński, zamieszkały na stałe we Włocławku, 14 bm., a więc w dniu morderstwa widziano go w pobliżu miejsca zbrodni. Wszczęto energiczne poszukiwania, rozesłano listy gończe, a także za pośrednictwem prasy i TV zwrócono się o pomoc do społeczeństwa. 24 bm. R. Kaczyńskiego aresztowano we Włocławku w momencie, gdy przebiegał się w stroje kobiece. Znalezione przy nim biżuterię i stare monety będące własnością zamordowanej.

R. Kaczyński, który był po przednio lokatorem Z. Bobrowskiej dostał się do jej mieszkania po rusztowaniach by skraść upatrzoną biżuterię i pieniądze. Niespodziewanie wróciła właścicielka. Gdy chciała podnieść alarm R. Kaczyński udusił ją. Stanie on wkrótce przed sądem.

## Prowokacje USA Nowe ostrzeżenie MSZ ChRL

24 listopada br. amerykański okręt wojenny wtargnął na wody terytorialne ChRL w rejonie wyspy Turtao — podaje Agencja Nowych Chin. Tego samego dnia amerykański samolot wojskowy naruszył obszar powietrzny ChRL w rejonie na północny zachód od wyspy Hainan (prowincja Kuangtung).

W związku z tymi prowokacjami rzecznik MSZ ChRL złożył 446 poważne ostrzeżenia pod adresem rządu USA.

## Szef sztabu generalnego Szwajcarii przybył do Polski

Na zaproszenie wiceministra obrony narodowej, szefa sztabu generalnego WP gen. dyw. Wojciecha Jaruzelskiego, przybył w poniedziałek z kilkudniową wizytą do naszego kraju szef sztabu generalnego sił zbrojnych Szwajcarii — pułkownik korpusu Paul Gygi.

W godzinach popołudniowych Marian Spychalski przyjął Paula Gygi.

## Samoloty tureckie nad Cyprem

### Wyteżona akcja dyplomatyczna Wywiad Makariosa

Agencja France Presse, powołując się na oficjalny komunikat opublikowany w Nikozji, donosi, że samoloty tureckie ponownie dokonały w poniedziałek przelotów nad Cyprem, a zwłaszcza nad regionem Famagusty.

Tygodnik bułgarski „Pogled” opublikował w poniedziałek wywiad prezydenta Cypru Makariosa na temat rozwiązania obecnego kryzysu cypryjskiego.

Obecny kryzys cypryjski — powiedział Makarios — może być uregulowany jedynie poprzez interwencję ONZ. Nie mogę przewidzieć rezultatów tej interwencji, ale w każdym razie wolę raczej określoną decyzję od okresu przejściowego — powiedział on.

Sobota i niedziela upłynęły w Nikozji, Ankarze i Atenach pod znakiem wyteżonej akcji dyplomatycznej mającej na celu zażegnanie kryzysu cypryjskiego. W niedzielę odbyło się w Atenach spotkanie specjalnego wysłannika sekretarza generalnego ONZ U Thanta — Jose Rolz-Benetta ze specjalnym wysłannikiem Johnsona Cyrusem Vanceem oraz z sekretarzem generalnym NATO Manlio Brosio, który również podjął akcję mediacyjną między rządem Grecji i Turcji. Po spotkaniu trzech mediatorzy opuścili Ateny. Osobisty wysłannik U Thanta udał się do Nikozji, a Manlio Brosio odleciał do Ankar. W ślad za nim do Ankar odleciał w poniedziałek rano Cyrus Vance.

Jak wiadomo, Vance przywózł w sobotę do Aten tureckie warunki rozwiązania kryzysu cypryjskiego. Na Zachodzie rozeszły się pogłoski, że propozycje te zostały w pełni zaakceptowane przez rząd grecki. Pogłoski zostały natychmiast zdementowane przez rzecznika junty ateńskiej. W niedzielę Vance przekazał do Ankar kontrpropozycje rządu greckiego. Premier Turcji Demirel po przedstawieniu propozycji greckich oświadczył, że „sytuacja jest jeszcze krytyczna”.

## Premier Szwecji T. Erlander zakończył wizytę w Polsce

Poniedziałek był ostatnim dniem trwającej od 23 bm. wizyty oficjalnej w Polsce premiera Szwecji Tage Erlandera.

27 bm. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął w gmachu KC PZPR przebywającego z oficjalną

wizytą w Polsce premiera Szwecji Tage Erlandera.

W rozmowie uczestniczył premier Józef Cyrankiewicz. Pożegnanie premiera Erlandera odbyło się na lotnisku Okęcie.

O godz. 12.34 samolot specjalny wystartował z Okęcia biorąc kurs na Sztokholm.



Na zdjęciu od lewej: T. Erlander, tłumacz W. Gomułka, J. Cyrankiewicz. CAF — Uchymiak — telefoto

## Powołanie Dowództwa Wojsk Lotniczych

W ostatnim okresie minister obrony narodowej powołał do życia Dowództwo Wojsk Lotniczych z siedzibą w Poznaniu, które przejmie funkcje spełniane dotąd przez Inspektorat Lotnictwa i Dowództwo Lotnictwa Operacyjnego.

Dowódcą wojsk lotniczych został mianowany gen. dyw. pil. Jan Raczkowski — dotychczasowy główny inspektor lotnictwa.

## A. Harriman w Bukareszcie

W poniedziałek przybył do Bukaresztu przedstawiciel prezydenta USA Johnsona, Averell Harriman, podaje Agencja Agerpres.

Na lotnisku A. Harrimana powitali wiceminister spraw zagranicznych Rumunii, Vasile Sandru i inne oficjalne osobistości.

## ZSRR przeprowadzi próby z raketami nośnymi

Agencja TASS podaje, że w okresie od 28 listopada do 30 grudnia br. z obszaru Związku Radzieckiego wyrzucane będą rakiety nośne w kierunku Oceanu Spokojnego. Będą one spadały na obszarach wodnych o średnicy około 80 mil morskich. Środkami tych obszarów znajdują się w punktach określonych przez następujące współrzędne: 32 stopnie 15 minut szerokości północnej i 173 stopnie 42 minuty długości wschodniej oraz 18 stopni 25 minut szerokości północnej i 178 stopni 30 minut długości zachodniej.

Rząd ZSRR prosi rządy wszystkich krajów, których statki lub samoloty korzystają z dróg wodnych albo po-

## Sihanouk: Trzeba się przygotować na ewentualną okupację części Kambodży przez USA

Szef Kambodży, książę Sihanouk oświadczył, 27 bm. wódtwa kambodżańskich sił zbrojnych podjęcia różnych kroków w związku z tą ewentualnością. Chodzi tu o szkolenie partyzantów, kopanie schronów itp.

powieździ księcia Sihanouka wynika, że zażądał on od dowóztwa kambodżańskich sił zbrojnych podjęcia różnych kroków w związku z tą ewentualnością. Chodzi tu o szkolenie partyzantów, kopanie schronów itp.

## 2600 samolotów stracili już Amerykanie nad DRW

## Cena agresji

W niedzielę z uwagi na złe warunki atmosferyczne amerykańscy piraci powietrzni znów zostali zmuszeni do ograniczenia terrorystycznych rajdów na Demokratyczną Republikę Wietnamu, a zwłaszcza na rejon Hanoi i Hajfongu. Niemniej jednak dokonano wielu nalotów zrzucając bomby przede wszystkim na linie kolejowe i drogi w południowej części kraju między Thanh Hoa i Dong Hoa, w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej. Atakowani również różne cele w odleg-

łości 32 kilometrów na południe od Hanoi.

Jak podaje Wietnamska Agencja Informacyjna, w sobotę nad Hajfongiem zestrzelony został 2600 samolot amerykański.

## 23 rocznica wyzwolenia Albanii Depesza z Polski

Prezydium Zgromadzenia Ludowego Ludowej Republiki Albanii Tirana

Z okazji 23 rocznicy wyzwolenia Albanii przesyłamy narodowi albańskiemu szczerą gratulację i braterskie życzenia wszelkiej pomyślności. Niech umacnia się przyjaźń między narodami Polski i Albanii.

Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

## Usunięto pocisk z czaszki przy pomocy telewizji rentgenowskiej

Niecodziennego zabiegu operacyjnego z zastosowaniem telewizji rentgenowskiej dokonano w poniedziałek w Centralnym Szpitalu Górnicy w Bytomiu.

Laryngologzy bytomskiego szpitala usunęli pocisk od strony jamy ustnej przez nie wielki kanał operacyjny, pod stałą kontrolą telewizyjną. Zabieg wykonano przy znieczuleniu miejscowym w ciągu za ledwie 10 minut. Pacjent czuje się dobrze i za kilka dni — jak twierdzi lekarze — powinien wrócić do pracy.

Do szpitala przywieziono pacjenta, w którego czaszce tkwił pocisk z broni palnej. Pocisk uknął u podstawy czaszki w tylnobocznej przestrzeni gardła, w bezpośrednim sąsiedztwie kręgosłupa i dużych naczyń żylnych, usunięcie go tradycyjną metodą było magabójce przeprowadzenia skomplikowanej i długotrwałej operacji.

Trzeba podkreślić, że tego rodzaju zabieg nie powodujący żadnych okaleczeń, jakie powstają przy tradycyjnej operacji, nie byłby możliwy bez nowoczesnej aparatury telewizji rentgenowskiej.

## Dramatyczna ucieczka

Agencja Prasowa MEN donosi, że 4 Arabów palestyńskich z terytorium okupowanego przez wojska izraelskie zdołało porwać w niedzielę izraelską łódź i schronić się w południowo-libańskim mieście Tyr.

# Pierwszy dzień Ogólnopolskiego Festiwalu Sztuk Rosyjskich i Radzieckich

W dniu wczorajszym rozpoczął się w naszym mieście finał ogólnopolskiego festiwalu sztuk rosyjskich i radzieckich w teatrach lalek.

Pierwszą towarzyszącą mu imprezą była wystawa „Lalka w sztukach radzieckich”, otwarta o godz. 12 w Salonie Sztuki Współczesnej. Złożyły się na nią fotografie, afisze, projekty, a przede wszystkim lalki (jawiaki, kukielki, pacynki, maski) skomponowane przez artystów polskich dla różnych radzieckich spektakli lalkowych, realizowanych w naszym kraju.

Podobne lalki — ale już w akcji, bardzo barwnej i pomyslowej — oglaskiwaliśmy po południu w Teatrze „Pionki”, który wystąpił z interesującym zaprezentowaną sztuką J. Rajnisa „Szkłana góra” oraz J. Felisiewicza „Rubel samojedek”. Natomiast w Teatrze „Arlekin” odbyła się wczoraj uroczysta otwarcia festiwalu, wyborną sztuką W. Kurdiumowa „Piła Murolic”.

Sekretarz KŁ PZPR Hieronim Rejnik w swym przemówieniu wstępny wskazał na znaczenie i wartości tej ogólnopolskiej imprezy artystycznej, zorganizowanej w ramach uczczenia 50 rocznicy Rewolucji Październikowej, a przede wszystkim gości z zagranicy S. Obraczowa z ZSRR, J. Malika z CSRS i innych.

Inauguracja festiwalu odbyła się pod szczęśliwą gwiazdą, wysokie są bowiem walory dramatyczne sztuki Kurdiumowa a i jej klasa zrealizowania przez zespół Teatru Miniatur z Gdańska. Treść sztuki zaczerpnięta ze starożytnych ruskich bylin.

W spektaklu wyreżyserowanym przez N. Gołębską i M. Zarzeckiego skojarzonego interesująco szlachetną hierarchizację bohatera eposu z urzekającą świeżą naiwnością baśni ludowej. Przebogata scenografia G. Bachtin-Karłowskiej, wysoka sprawność techniczna, umiejętność prowadze-

nia lalek oraz wysokie walory interpretacyjne artystów ustaliły rangę tego widowiska, niezwykle gorąco przyjętego przez publiczność.

Dzisiaj dalszy ciąg festiwalu.

## Powrót „Czterech pancernych”

(B) Dokończenie ze str. 1

rozbitych oddziałów hitlerowskich. Oczywiście, w rolach głównych bohaterów oglądać będziemy tych samych aktorów. Pojawi się też kilka nowych postaci epizodycznych. Przewiduje się też — stwierdza K. Nalecki — że po zrealizowaniu 13 zaplanowanych nowych odcinków pokazana zostanie w telewizji cała seria łącznie.

Zdjęcia drugiej części „Czterech pancernych” nakręcone będą w wytwórni Łódzkiej, a większość plenerów — w pobliskiej Spale. Film powstaje w zespole „Syrena”.

Tak więc zapewne już za rok powródzi na mały ekran czwórka dzielnych czoiągistów i ich czworonożny przyjaciel.

## Rekordowy odstrzał

W Kamieniopolu w Lubiechowej koło Wilkowa na Dojnym Śląsku przeprowadzono rekordowy odstrzał skalnego urobku. W przygotowanych uprzednio w składach, sztolniach i komorach skalniczy założyli 8.150 kg materiału wybuchowego. Odstrzał tego ładunku pozwolił na uzyskanie — za jednym zamachem — ok. 250 tys. ton urobku.

## „Gubałówka” już czynna

Po dłuższej przerwie z powodu remontu — kolejka linowa na Gubałówkę znowu czynna. W sezonie zimowym kolejka będzie kursowała w godzinach 7.30—21.30. Jej zdolność przewozowa wynosi 800 pasażerów na godzinę w jednym kierunku.

Warto dodać, że „Gubałówka” jest „rekordzistką” w naszym pasażerskim transporcie linowym. W roku ubiegłym, kolejki PKL przewiozły łącznie 3399 tys. pasażerów, z tego sama „Gubałówka” — 1735 tys.

# Przemówienie W. Gomułki

(A) Dokończenie ze str. 1

na mięso wzrosła w omawianym okresie o 24 proc. Cały przyrost produkcji mięsa przez znaczną na spożycie wewnętrzne, przy czym o kilka punktów obniżył się odsetek eksportu mięsa. Jednakże wzrost siły nabywczej ludności wyprzedził wzrost podaży mięsa.

Przyrost zatrudnienia w omawianym okresie wyniósł około 1.900 tys. osób, to jest 27 proc. Przeciętne zatrudnienie w rodzinie pracowniczej wzrosło o 25 proc., płace realne — 14 proc. Uwzględniwszy te dane, realne dochody ludności utrzymującej się z pracy w gospodarce uspołecznionej — włączając świadczenia socjalne — wzrosły w tym okresie o około 48 proc.

Mówca stwierdził dalej, że uwzględniając przyrost naturalny w grupie ludności pracującej w gospodarce uspołecznionej, jak też zwiększenie się tej grupy kosztem ludności rolniczej, której liczebność w tym czasie zmniejszyła się o około 8 proc. — wzrost realnych dochodów w przeliczeniu na 1 osobę wyniósł około 30 proc. Przytoczone dane mówią same za siebie, jeśli chodzi o przyczyny trudności zaspokojenia popytu ludności na mięso.

W. Gomułka podkreślając, że dział rolniczy wzięty jako całość przynosi corocznie saldo ujemne — przeciętnie w wysokości 45 mln dolarów — wskazał, że należy wątpić, by w najbliższych latach saldo to zostało zmniejszone przede wszystkim z uwagi na koniec noś zwiększenia importu pasz wysokobiałkowych oraz znaczny wzrost importu soli potasowych. Tak więc bezpodstawnie są głosy — oświadczył mówca — że bilans eksportu i importu towarów rolniczych i przeznaczonych dla rolnictwa jest dla nas dodatni.

Bezpodstawne są też stwierdzenia, że sytuacja w dziedzinie zaopatrzenia ludności w mięso byłaby normalna, gdyby eksport mięsa został zmniejszony. Eksport ten ma tendencję malejącą w stosunku do globalnej produkcji mięsa i w roku przyszłym zmniejszy się bardzo poważnie, bo o 30 mln dolarów. Jest to suma znaczna, gdyż za eksport mięsa w milionach 7-letciu otrzymywaliśmy średnio 129 mln dolarów rocznie.

W. Gomułka oświadczył, że niekorzystne zjawiska w dziedzinie bilansu eksportu i importu towarów rolniczych i przeznaczonych dla rolnictwa wynikają z procesów integracyjnych rynku krajów

EWG. Na naszym eksporcie niekorzystnie odbija się również przeprowadzona ostatnio w W. Brytanii dewaluacja funta szterlinga.

W naszych warunkach jedyną realną drogą dalszego wzrostu spożycia mięsa jest zwiększenie jego produkcji — kontynuował mówca — tempo wzrostu spożycia będzie ściśle uzależnione od tempa wzrostu produkcji rolnej, od rozwoju hodowli. A poziom hodowli jest ściśle uzależniony od rozwoju produkcji pasz i zbóż.

W. Gomułka podkreślił, że wzrost spożycia artykułów rolno-spożywczych, a zwłaszcza mięsa w drodze importu, jest w naszych warunkach nie do pomyślenia. Po prostu na to nas nie stać. Musimy się oprzeć wyłącznie o własną produkcję rolniczą.

Poruszając problem polityki cen mówca stwierdził, że zmienność cen wchodziłaby w grę tylko wówczas, gdyby wszystko pozostawało niezmiennie w dziedzinie produkcji. Jest to niemożliwe, zmienia się bowiem asortyment produkcji, zmienia się poziom pias i dochodów ludności.

Zaden kraj nie może prowadzić i nie prowadzi polityki całkowitej niezmienności cen.

Cała sprawa polega na tym, aby wzrost cen, czyli wzrost kosztów utrzymania, był zawsze niższy niż wzrost realnych zarobków. Tak właśnie dzieje się u nas. 30-procentowy wzrost dohodów w przeliczeniu na osobę, utrzymującą się z pracy w gospodarce uspołecznionej w ciągu ostatnich 7 lat należy określić jako wzrost wysoki. Tylko demagogowie mogą mówić, że nie następuje u nas wzrost pias realnych.

Artykuły rolno-spożywcze — stwierdził W. Gomułka — nie dają prawie żadnej akumulacji państwu. Jeśli chodzi o mięso — akumulacja niemal zanika, a przy doliczeniu do kosztów jego produkcji dotacji na pasze treściwe, występuje dopłata państwa do mięsa. Ceny mięsa musielismy więc podnieść również dlatego, że stały się one deficytowe. To, co przyspieszyło obecnie decyzje, to przede wszystkim większy popyt niż podaż, popyt rosnący szybko wskutek zwiększenia dochodów ludności.

I sekretarz KC zaznaczył też, że w uzasadnionych wypadkach państwo świadomie dopłaca do deficytowych artykułów. Dotyczy to np. chleba, mleka, a także niektórych wyrobów przemysłowych przeznaczonych dla dzieci oraz niektórych wyrobów dla młodzieży szkolnej.

W związku z obecną obniżką cen smalcu, cukru i margaryny, mówca oświadczył, że przeprowadzamy ją nie dlatego, że chodzi o towary wysoko akumulatywne. Przeciwnie, są one niskokontrowentne, lub nawet deficytowe. Obniżyliśmy cenę cukru po pierwsze dlatego, że mamy go dosyć i po drugie, aby ta droga częściowo, ale za to każdemu, zrekompensować podwyżkę cen mięsa.

Cenę margaryny obniżono, aby zwiększyć popyt na teatuszcz zastępujący masło.

W ostatnich latach nastąpił spadek spożycia tłuszczów zwierzęcych. Aby pobudzić popyt na smalec i umożliwić

każdemu nabycie tłuszczu, obniżyliśmy cenę smalcu.

„Idziemy do klasy robotniczej, do mas pracujących, do narodu, z czystym czołem. Wyjaśniamy naszą politykę cen wskazując — z jednej strony na konieczność podniesienia cen mięsa i jego przetworów, a z drugiej — na przeprowadzoną obniżkę cen cukru, margaryny i smalcu” — powiedział W. Gomułka. — „Sposób, w jaki podwyższamy ceny różnych gatunków mięsa, jest ze wszech miar umiarkowany. W całym świecie najbardziej idą w górę ceny najwartościowszych gatunków. Niektóre ceny były u nas wyjątkowo zaniżone”.

I sekretarz KC podkreślił dalej, że przedmiotem obrad Plenum były problemy związane z zaopatrzeniem rynku oraz z produkcją rolną i przemysłową, to znaczy z zagadnieniami VII i IX Plenum KC. W naszej gospodarce wystąpiły ostatnio zjawiska niepomyślne, które przeczą wskazaniami, jakie wynikają z uchwał VII Plenum, świadczą o rozluźnieniu dyscypliny finansowej i rozluźnieniu dyscypliny pracy. Zjawiska te nie powinny być dalej tolerowane — podkreślił mówca. Jest jeszcze zbyt wiele tolerancji, jeśli chodzi o elementarne przestrzeganie dyscypliny finansowej, nieraz bezostrożnie rozdawa się premie, szafuje się godzinami nadliczbowymi i zaszerogowuje pracowników niezgodnie z kwalifikacjami”.

W zakończeniu mówca wyraził przekonanie, że jeśli będziemy wykonywać zadania wynikające z uchwał ostatnich posiedzeń plenarnych KC, jeśli skoncentrujemy na nich uwagę organizacji partyjnych, działających w przemyśle, w rolnictwie i w handlu, stworzymy pomyślne warunki dla należytego zaopatrzenia ludności w artykuły żywnościowe i inne towary powszechnego użytku.

# V Łódzkie Spotkania Teatralne

(INF. WŁASNA). Uzyskaliśmy kilka informacji o mającej się odbyć w połowie grudnia jednej z najciekawszych imprez środowiska akademickiego. Podczas piątych już z kolei „Łódzkich spotkań teatralnych” wystąpią m. in. Krakowski teatr „STU”, wrocławski „Kalambur”, ST Pantomimy z Politechniki Szczecińskiej, ST „Gliwice”, warszawskie zespoły „Sigma” i „Centon”. Być może obejrzymy także ostatni program „Stodoły”, teatrzyk lubelski „Gong 2”, teatry z Poznania — Teatr Uniwersytecki i „Teatr Osmego Dnia” oraz uniwersytecki „Nawias” z Wrocławia. Organizatorzy pertraktują także ze słynnym teatrem Mario Ricci z Rzymu. Środowisko łódzkie reprezentować będą „Cytryna”, „Pstrąg” i „STUE”. (kat)

# Lakiery Maxa Factora będą produkowane w Łodzi

Ważna wiadomość dla pań: będziemy robić lakiery do paznokci według recepty znanej na świecie angielskiej firmy kosmetycznej Max Factor. Zakupiony został cały zestaw surowcowy, który w łódzkich zakładach „Ewa”, łączony będzie w gotowy lakier. Będzie my wytworzył 20 kolorów (10 pierwotnych i 10 kremowych) uzupełnianych co roku przez dwa nowe odcienie, określone wskazaniami mody. O zakupie recepty i surowców za decydowała niska jakość polskich lakierów, odbiegająca wyraźnie od jakości pozostałych kosmetyków.

Max Factor, założyciel firmy, pochodził z Łodzi.

# na TV ekranie

To było mocne uderzenie życia, a dawno już Teatr Telewizyjny takiego nie miał. Niektórzy już nawet pewnie zapomnieli, z jaką siłą może przemówić do ołkieno. Nie wahałbym się nazwać sztuki Józefa Lenarta „polskim westernem”, oczywiście, jeśli od rzućmy sztafę zewnętrzy filmów z „Dzikiego Zachodu”, co niektórzy nasi filmowcy usiłowali niezgrabnie naśladować, a weźmiemy to co najistotniejsze — dramat postaw ludzkich i namigotanie, ujęty w niemal klasycznej formie.

Zbigniew Kuźmiński w swej inscenizacji zagęścił maksymalnie ów tekst, kipiący autentyzmem i pasją. Można by po wiedzieć, że reżyser ani na ulamek sekundy nie spuszczał oka ze swych bohaterów, z tego co w nich tkwiło. I choć ciąż waciwie cały spektakl od początku do końca został rozegrany na zbliżeniach, nie stało się to nużące, ani nie robiło wrażenia manier. Po prostu, było co oglądać. Te kracie — ostre, rysowane grubą krechą, przemawiały z niezwykłą siłą. I nie znaleźliśmy tam ani jednej sylwetki niepełnej, płaskiej, doczepionej dla wywołania akcji.

Wystąpili: K. Łaniewska, M. Łuczycyca, M. Zawadzka, A. Zawieruska, T. Borowski, E. Karczewski, K. Morawski, J. Paluszkiiewicz, B. Plotnicki, J. Strachocki i Z. Zapasiewicz. Tak więc mieliśmy w TV posmak tego, czym może stać się teatr prawdziwie współczesny, jak angażujący, jakie kryje w sobie możliwości oddziaływania. J. BRYSZ

# Poletko nad jezioro

W ostatnim numerze „Kroniki wypadków” opatrzonej św. sakramentami zasnęła w Panu, dnia 27 listopada 1967 r. w Podkowie Leśnej. Pogrzeb i złożenie zwłok do grobu rodzinnego odbędzie się w Łodzi z Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej dnia 29. XI br., o godz. 14, o czym zawiadamiają pogrążeni w żalu MAZ i RODZINA

S. i P.  
**Franciszka Kurowska**  
z d. ZDZIECHOWSKA  
żona mgr farmacji,  
po długich i bardzo ciężkich cierpieniach, opatrzonej św. sakramentami zasnęła w Panu, dnia 27 listopada 1967 r. w Podkowie Leśnej.  
Pogrzeb i złożenie zwłok do grobu rodzinnego odbędzie się w Łodzi z Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej dnia 29. XI br., o godz. 14, o czym zawiadamiają pogrążeni w żalu MAZ i RODZINA

# Kronika wypadków

Na ul. Wojska Polskiego nr 83 motocyklista potrącił 18-letnią Annę Kozłowską (zam. Broniewskiego 109). Doznała ona otwartego złamania nogi i ogólnych potłuczeń ciała, przebywała w Szpitalu im. Jonschera. Natomiast jadący na tylnym siedzeniu motocykla 16-letni Paweł Jędrzejewski (zam. Narutowicza 93a) odniósł lekkie obrażenia ciała. Na skrzyżowaniu ulic Pałanickiej i 3 Maja samochód potrącił 42-letniego Leona Goła (zam. Gagarina 14). Doznał on ogólnych potłuczeń ciała. (reg.)

# Podziękowanie

Dyrekcji, Radzie Zakładowej ZRF, Wytwórni Filmów Fabularnych w Łodzi, Kierownictwu Zespołu „Start”, Kołom oraz wszystkim, którzy w tych ciężkich dla nas chwilach okazali nam tyle serdecznego współczucia i pomocy oraz wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych

**Jana Kuca**  
składamy nejserdeczniejsze podziękowanie  
ŻONA, CORKA, SYN i RODZINA

Doktorostwu IWONIE i ZBI-GNIEWOWI KAMINSKIM wyrazę głębokiego współczucia z powodu zgonu

**Matki - Teściowej**  
składają  
PODST. ORGAN. PART., RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY SŁUŻBY ZDROWIA w PODDĘBICACH

**TOTO-LOTEK**  
3, 19, 31, 32, 36, 37  
dod. 45  
końcówka banderoli 5630  
„KUKULECZKA”  
13, 22, 29, 30, 31, 34  
dod. 27  
końcówka banderoli 1244

# Łódzcy ciężarowcy jadą do NRD

Reprezentacja okręgu łódzkiego w podnoszeniu ciężarów w biera się w najbliższych dniach do NRD, by rozegrać tam dwa spotkania z czołowymi zespołami miejscowej I ligi. W dniach 8-14 grudnia br. łodzianie zmierzą się z liderem I ligi Motorem Zittau i z wielciderem ekstraklasy SC Einheit Drezno.

W składzie łódzkiej ekipy wystąpią następujący zawodnicy: Augustyniak, Konarski, Zachara (Gwardia), Ratkowski (Start), Kałuźny (Gwardia), Kolecki (ŁKS), Michalski (Start), Stowiniski i Kowalczyk (ŁKS). (s)

# Jutro plenum LKKFiT

Jutro o godz. 15.30 w sali obrad NOT przy Pl. Komuny Paryskiej odbędzie się plenum Łódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki. Obrady poświęcone będą podsumowaniu IV Ogólnopolskiej Spartakiady.

**Informacja TOSI**  
DYREKCJA TECHNICZNEJ OBSŁUGI SAMOCHODÓW OKRĘGU ŁÓDZKIEGO, ŁÓDŹ, WIGURY 7  
podaje do wiadomości użytkowników samochodów, marki „STAR” 21, 25, „ZUK” oraz motocykli i motorowerów, że w ramach posiadanych mocy produkcyjnych przyjmie do wykonania napraw głównych — samochody w/w marek i typów oraz motocykle wszystkich marek. Zamówienia należy kierować na adres przedsiębiorstwa. Szczegółowych informacji udziela dział koordynacji, tel. 392-78, w godz. 7.30—15.30. 8804/k

# SPORT

## Pabianiczanie trenerem Polonii (Melbourne)

Niedobrze wiedzie się piłkarzom Polonii (Melbourne). Tylko szczęśliwym zbiegiem okoliczności zespół ten utrzymał się w lidze. Główną przyczyną jest brak trenera. Funkcję tę po Janicyku przejął ostatnio Kowalec, ale i on nosi się z zamiarem wycofania z tej roli.

Ostatnio z propozycją objęcia tego stanowiska kierownictwa polonijnego klubu w Australii zwróciło się do pabianiczanie A. Grabskiego (do niedawna trenera PTC), posiadającego kwalifikacje trenera II klasy. Na razie kontrakt zawarty byłby na 2 lata. Now.

## Sukces A. Koteckiego w kulturystyce

W Piotrkowie odbył się ogólnopolski wielobój kulturystyczny, zorganizowany z okazji 50 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i obchodów 750-lecia Piotrkowa. Startowało 36 najlepszych polskich kulturystów.

Duży sukces odniósł łodzianin Antoni Kotecki (ŁKS), który zajął pierwsze miejsce, uzyskując 120 pkt. na 120 możliwych. Drugi był Krydyński (Warszawa) — 114 pkt. (m)

## Nasz komentarz Wędrujący trenerzy

Tuż po zakończeniu rozgrywek ekstraklasy, czasami na jej półmetku, rozpoczynają się, niestety, tradycyjne już u nas wędrowki trenerów. Opuszczają jedne kluby, podejmują pracę w innych, by i te po sezonie znowu opuścić. Na podstawie danych z początku rundy jesiennej 1967 r. na 14 trenerów ekstraklasy tylko trzech utrzymało się dłużej w jednym klubie (Nikiel w GKS od 1961 r., Trampisz w Stali od 1964 r. i Zywołko w Pogoni od 1965 r.). Pięciu trenerów podjęło pracę w roku 1966, a aż sześciu latem 1967 r.

Nie trzeba chyba tłumaczyć, jak częste zmiany trenerów wpływają na drużyny. Przecież każdy z nich przedstawia sobą jakąś indywidualność, każdy lansuje odmienny styl gry i ma inne metody treningowe. Na pewno nie pozostaje to bez wpływu na grę prowadzonych przez nich zespołów. Są co prawda fachowcy twierdzący, że zawodników drużyn ekstraklasy indywidualnie nieczego już nie można nauczyć, a rola trenera sprowadza się li tylko do utrzy-

mania kondycji. Jest to jednak opinia co najmniej dyskusyjna.

Jaka jest przyczyna tych częstych zmian klubów przez trenerów? Chyba tylko jedna — brak wspólnego języka między trenerem i działaczami klubowymi. Obie strony chcą dobra zespołu, ale zdania mają często odmienne; konflikt narasta, a najgorzej chyba wychodzi na tym drużyna. Trener opuszcza klub, przychodzi następny i... historia powtarza się od nowa.

Trudno jest tutaj cokolwiek postulować. Można prosić tylko obie strony o więcej zaufania do siebie, a zwłaszcza o kredyt zaufania do trenera. Przecież posiada on fachowe uprawnienia do prowadzenia zespołów i za to odpowiada. Sprawa „fluktuacji” trenerów powinien się wreszcie zająć PZPN.

M. STOLARSKI  
P.S. Trener piłkarzy ŁKS, mjr Longin Janeczek opuszcza ten klub. Jego miejsce na zająć trener W. Pegza. M.S.

## Najlepsi hodowcy bażantów



Lowiecki Ośrodek Hodowlany PGR w miejscowości Cielęta na Pomorzu został uznany za najlepszy w kraju ośrodek hodowli bażantów. Uzyskuje się tu najwyższy procent wylęgu (ponad 75 proc. przy średniej krajowej 55 proc.), najlepsze wyniki odchovu i najwyższy wskaźnik eksportu żywego bażanta. W wylęgarni wylęwa się 11 tysięcy piskląt rocznie, a do 1970 roku wylęg zwiększył się prawie trzykrotnie.

Na zdjęciu: kierownik ośrodka Edmund Bak i naczelnik wojewódzkiego wydziału łowieckiego inż. Józef Piotrowski z pięknym okazem bażanta.

CAF — G&H

## Jaśniej od słońca

# Zęby, szyby i inne rzeczy

Nie zdziwię się bynajmniej, jeśli w najbliższych miesiącach statystyki wykażą wzrost spożycia pasty do zębów i resorty zaangażowane w popularyzację zasad higieny poczną wypinać dumnie pierś, że oto one, że ich niestrudzona akcja uświadamiająca, upowszechniająca potrzebę mycia zębów — przynosi pierwsze owoce.

Nie zdziwię się, gdy ze statystyk tych, rozbitych na poszczególne pozycje wynikiem, że najpopularniejszą, ulubioną pastą do zębów rodaków, ludu zamieszkującego w dorzeczu Wisły i Odry, jest pasta firmy Nivea — pakowana w tuby po 3 zł 05 gr za sztukę.

Statystyka taka będzie prawdziwa, gdyż spożycie tej pasty niewątpliwie wzrosło w przeliczeniu na tzw. głowę. Tym niemniej wnioski o gwałtownym wzroście higieny — będą wnioskami pochopnymi.

A dlaczego — jak mówi poeta — opowiem.

Poważna instytucja zleciła solidnej spółdzielni usługowej bojowe zadanie: umyć okna w całym wielkim gmachu. W uzgodnionym dniu, o ustalonym godzinie spóździł się kadry zjawili się uzbrojeni w wiadra, szmaty — a więc sprzęt typu mechanicznego oraz w okazały zapas czynników chemicznych — a mianowicie w zapas pasty do zębów firmy Nivea (3 zł 05 gr. za tubkę).

— Jeśli to jest dobre na szkliwo zębów, tym bardziej nada je się na szkliwo okienne — zawyrokował zagadnięty brygadziśta.

I rzeczywiście. Okna wymyte Niveą jaśniej od słońca. Przy okazji dowiedziałem się że jest to pasta uniwersalna, gdyż znajduje również zastosowanie przy czyszczeniu tenisówek oraz pucowaniu płyt stłoków (wyróbów ze sztucznych tworzyw, a nie artystów-plastyków, którzy od czasu do czasu pucują się sami), sprzączek, uprząży itp. Ktoś nawet twierdził, że doskonale nadaje się do czyszczenia rodowych sreber, herbów, sygnetów, perł, trontaszy, akselbantów i anten — przywracając im blask i świeżość. Za to jednak nie ręczę gdyż z braku powyższych nie próbowałem.

W związku z tym sygnalizuję je jednak:

Rocznikowi Statystycznemu — aby nie brał dostojnie wmożonego spożycia pasty do zębów.

Resortowi Zdrowia — aby nie osłabiał godnej uznania walki o popularyzację mycia zębów, gdyż nie jest jeszcze tak dobrze jak to sugeruje zużycie pasty Nivea (po 3 zł 05 gr za tubkę).

Fabryce pasty do zębów Nivea — aby wypuściła na rynek swój produkt, pakowany w duże tuby, gdyż pracownicy myjący nim okna narzekają, że niewygodnie wyciskają zawartość z małych tubek.

Przemysłowi terenowemu — aby przeanalizował swoją listę produktów chemicznych i kosmetycznych, gdyż może się np. okazać, że świece nadają się doskonale do woskowania podłóg, wówczas gdy brak wośki luzem, a pulpa pomidoro wa stanowi idealny smar do łożysk tarcznych — w braku dobrego towaru. Może się również okazać, że na rynku istnieje zapotrzebowanie na zwykłą, sproszkowaną kredę, nadającą się ponoć doskonale do... mycia zębów.

Kiedy w podchorążówce — dawno temu — kapral wykiłał nam, że „karabin czyszczymy z wazeliny” — i kiedy padło retoryczne — czy są pytania? — zapytałem: „czy można czyścić karabin z premedytacją?”. Wykładowca zadumał się chwilę, a następnie rzekł dyplomatycznie: „Można, ale u nas, w wojsku czyszczymy z

wazelina... bo tańsza!” Ta prosta odpowiedź zapadła mi w serce i do dziś ją wspominam z rozrzewaniem być może dlatego, że od owej pory miał na mnie tzw. oko. Ale czego mnie nauczył — tego mnie nauczył.

JER

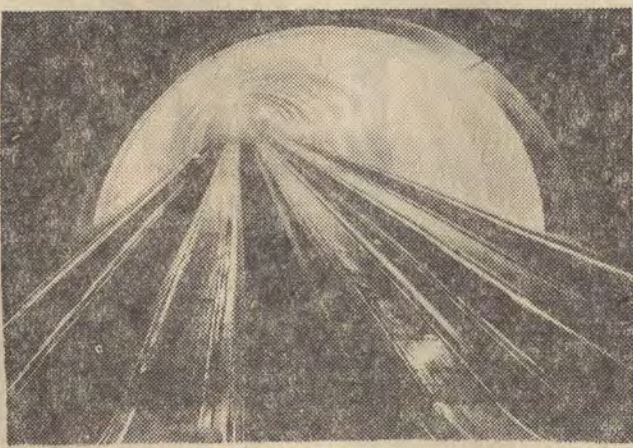
## Rewelacyjna obrabiarka-gigant

W fabryce obrabiarek „Rafamet” w Kuźni Raciborskiej na Opolszczyźnie zakończono montaż i rozpoczęto próbną eksploatację największej w historii polskiego przemysłu maszynowego obrabiarki — karuzelówki KBB-1.000.

Obrabiarka potrafi toczyć, wytaczać otwory wiertnic, frezować, toczyć gwinty, szlifować otwory i płaszczyzny bardzo dużych elementów o wadze do 120 ton i średnicy do 10 m. Pierwsze próby wykazały, że dokładność maszyny jest wręcz rewelacyjna i wynosi 3 mikrony.

Nowa obrabiarka jest wspólnym dziełem konstruktorów z CEKO w Pruszkowie i „Rafametu”.

## Nowa linia leningradzkiego metra



Od początku listopada br. przyjmuje pasażerów nowa linia leningradzkiego metra: Newsko — Wasiljostrowska. W ten sposób o 8,2 km zwiększyła się długość podziemnych tras komunikacyjnych miasta. Pociągi jadące od stacji Wasiljostrowska biegną pod Newskim Prospektem do Placu Aleksandra Newskiego. Stacje nowej linii wyposażone są w pierwsze w Leningradzie czteropasmowe ruchome schody.

# Nie chciałem ich, bo byli rude

Zdarzyło się to późną jesienią 1964 roku. Do jednego z 16dziesiąt domów dziecka przywieziono bliźnięta: Staszka i Olenkę. Dzieci — wtedy uczniowie klasy VII straciły podczas lekcji przytomność. Z głodu. W godzinę potem do niewielkiego domu na Nowym Złotym pukała wychowawczyni. Drzwi otworzyła diobna, wata kobieta. Przestraszona wzięła, po chwili wahania wprowadziła gości do niewielkiej sieni do drugiego i ostatniego pomieszczenia. Pod oknem stało żelazne łóżko, na oknie — telefon. Całe umeblowanie.

— Ma pani męża?  
— Tak.  
— Pracuje?

— Tak.  
— Zawód?  
— Dyrektor.

Tu kobieta rozplakała się. Nie hamowana już potoczyła się historia tragicznego życia zastraszonych, poniżanych dzieci i matki.

Mł, niepotrzebnym bałastem. Najbardziej drażniła „tatusia” barwa ich włosów. Często mówił: Nie chcę tych rudych szczeniaków.

Zonie wydziela na codzienne utrzymanie rodziny — 20 zł. Dorabiała w domu repasa cja pończoch. Pieniądzy z tego było niewiele. Mąż groził najstraszniejszymi karami, jeśli ktokolwiek doświadczyłby się, jak mieszka i żyje rodzina pana dyrektora. Pan dyrektor miał przecież nieposzlakowaną opinię zawodową, wiele czasu poświęcał pracy społecznej. Stowem — wzór cnót. Przez wiele dni trudno go było uchwycić. Se kretarka niezmiennie odpowiadała — zajęty,

bardzo zajęty. Dopiero, gdy kierownictwo domu dziecka wysłowało pismo do rasy zakładowej — bom na pękta.

Dotknięty do żywego pan dyrektor próbował jeszcze straszyć, grozić... Bezskutecznie. Tym razem nie miał już do czynienia z zaszczupionymi i bezbronnymi. Domorosty Machiaveli stracił bezpowrotnie dobre imię. Pracy niżej stanowiska dyrektora nie chciał przejmując. Stracił ją również. Dzieci przebywały w domu dziecka do dziś. Uczą się dobrze, nie sprawiają trudności wychowawczych. Ojciec nie interjuje się nimi i nie płaci. Matka — przebywała w szpitalu dla psychicznie chorych.

# bo byli rude

pod pręgierz opinii publicznej. Maja tu pole do popisu rady zakładowe, organizacje społeczne i środowiskowe. Przymrużenie oka daje złym rodzicom poczucie bezpieczeństwa i bezkarności. Dewiza pani Dulskiej: prac brudy we własnym domu, dawno już została wyszydzona, a tym bardziej nie mieści się ona w pojęciu socjalistycznej moralności.

LUCYNA WANDER

## Czosnek zamiast penicyliny

Lecznicze właściwości czosnku znane były od dawna, ale do piero ostatnio w szeregu doświadczeń udowodniono, że może on skutecznie zastępować różne antybiotyki, a nawet je przewyższać.

Bakteriobójcze właściwości czosnku porównywano z takimi właściwościami penicyliny, tetracykliny i innych antybiotyków. Stwierdzono, że czosnek przewyższa je w znacznym stopniu.

Omawiane próby zdają się wróżyć dużą przyszłość dla produkcji czosnku i przewidywać potrzebę znacznego rozszerzenia dotychczasowych jego plantacji.

Mimo że finansową odpowiedzialność za niechcianego dziecko jest właściwie symboliczną, ludzie ci nie placą. Kierownicy domów co miesiąc wysyłają wnioski do komorników. Często i to nie daje żadnego rezultatu. Dobrowolnie płaci dwoje, troje, czasem niewiele więcej rodziców w każdym z domów dziecka. Długi narastają z miesiąca na miesiąc, z roku na rok. Ocenia się je obecnie na kwotę około 670 tys. zł.

Utrzymanie jednego dziecka wynosi miesięcznie około 1200 zł. Nie będzie więc przesadą jak powiemy, że za dzieci przebywające w domach dziecka płaci w całości państwo. Dzieciom tym trzeba by zapewnić odpowiednie wychowanie, przygotowanie do podjęcia samodzielnego życia — to nie ulega wątpliwości. Zdają sobie z tego doskonale sprawę wyrośnięci rodzice, mówiąc: państwo niech wychowuje! Równocześnie nie potrafią sobie uświadomić jednej podstawowej prawdy, że najlepszy kolektyw nie zastąpi dziecku rodzicielskiego domu, nie zlikwiduje w nim naturalnej tęsknoty do posiadania własnych i tylko dla siebie — rodziców.

Wydaje nam się, że po 13 latach realizacji, wspomniana ustawa z 1954 r. dojrzała do tego, aby ją nieco zmodyfikować. Proponujemy uszływnić dolną granicę odpłatności, górna zaś pozostawić elastyczną w zależności od sytuacji materialnej rodziców. Należałoby również dokładniej kontrolować źródła dochodów rodziców, którzy niejednokrotnie umyślnie porzucają pracę i podejmują się zajęć doradczych, aby uniknąć kontroli ich zarobków. Jest to za daniem dla nie zawsze sumiennych komorników.

Nie mniej ważną sprawą jest postawienie fakich ludzi

**Dzień honoru TEMIDY**

**TAK** się złożyło, że tego samego dnia w dwóch niezbyt od siebie oddalonych salach Sądu Powiatowego dla m. Łodzi toczyły się prawie równocześnie dwie różne, ale bardzo podobne sprawy. Procesy jedne z wielu, rzecz można typowa. W obu wypadkach chodziło o kradzież cudzego mienia.

**W SPRAWIE PIERWSZEJ** oskarżony był 27-letni Mirosław K. Mimo młodego wieku, miał on już na swym koncie 3 sądowe wyroki; w tym dwa za kradzieże. Ostatni akt oskarżenia zawierał cztery nowe zarzuty. Jak twierdził prokurator, a co udowodnione zostało w trakcie procesu — „w lutym br. oskarżony — korzystając

## DWIE POSTAWY

z chwilowej nieobecności właścicielki mieszkania przy ul. Piotrkowskiej... skradł za jej szafkę różne przedmioty wartości około 4,5 tys. zł;

...13 marca tegoż roku Mirosław K. — przez otwarty luknik dostał się do mieszkania Alfreda T. skąd wyniósł futro, dwa tranzystorowe radiodbiorniki oraz magnetofon;

...Rozzuchwalony widać, powodem — już w dwa dni później — 15 marca okradła komórkę Sabiny M. zabierając rower i zagarniając do worka 4 kury;

...W maju w jednej z podlódzkich miejscowości oskarżony skradł dalsze 16 kur, przy sprzedaży których wreszcie został ujęty.

**W SPRAWIE DRUGIEJ** na ławie oskarżonych zasiadł 43-letni Tadeusz S. Jak przystało na wiek, legitymował się on znacznie dłuższym złodziejskim stażem od swego kolegi „po fachu” i większą liczbą sądowych wyroków. Wyciąg z rejestru skazanych informował o „imponującej” ilości aż 14 wyroków!

Po odbyciu ostatniego z nich, Tadeusz S. opuścił więzienną celę w kwietniu 1967 r. Zechciał nawet pracować na uczciwy chleb ale — jak sam to później stwierdził — wciąż go ciągnęło do starego...

Wreszcie upatrzył sobie obiekt. Jako złodziej doświadczony, a nie żaden „złotodzieb” — najpierw poddał „obekt” obserwacji, a następnie zdecydował się na „skok”. Wszystko — jak powiada — przebiegało zgodnie z planem Jadwiga G., była jak zwykle, w pracy, dzieci w szkole. Niezbyt

wyszukany zamek szybko uległ wytrychowaniu. Zapakowanie walizek nie nastąpiło już zaprawionemu przecież w tych rzeczach Tadeuszowi S. specjalnych trudności. Po godzinie już zamykał za sobą drzwi mieszkania pani Jadwigi, żeby... złodziej się nie zakradł (!).

Wyszedł przez nikogo nie zatrzymany. Kiedy myślał, że ma już wszystko za sobą, że „skok” udał się gładko, przy krakowianku zatrzymał się milicjny radiowóz, a zaskoczony Tadeusz S. zaproszono dyskretnie do wnętrza.

Dopiero znacznie później dowiedział się, że zarówno kobiecie, która niby to obojętnie minęła go na schodach, jak i omiatającemu ulicę dozorca — wydał się on „osobnikiem podejrzany”. Po krótkiej konfrontacji poglądów — dozorca udał się za Tadeuszem S., zaś pani Anna Sz. zawisła telefonicznie milicji.

W ten sposób złodziej znalazł się za kratkami, a właścicielka odzyskała w całości swoje rzeczy.

**ALE WROCIMY** do pierwszej sali. Tu również zeznawali liczni świadkowie.

Był więc m. in. świadek, który w Mirosławie K. bez trudu rozpoznał osobnika manipulującego 13 marca przy lukniku parterowego mieszkania Alfreda T.

— Już wówczas — powie teraz przed sądem — osobnik ten wydał mi się podejrzany. Ale...

Ale — jak wynika z dalszych wyznań świadka — przecież mógł to być właściciel domu, albo ktoś z rodziny (!).

Współlokatorka Sabiny M. również widziała, jak złodziej opuszczał posesję za ukradzionym rowerem, z workiem gdakających kur. I ona jednak — sama to powtarzała — „nie chciała się wtrącać w nie swoje sprawy” (!).

**DWIE SPRAWY RÓŻNE I PODOBNE** ZARAZEM. Podobne w charakterze oskarżenia i oskarżonych, w paragrafach i wysokości wyroku (\*). Różne zaś ze względu na postawę świadków, na ich stopień społecznego wyczulenia i zaangażowania.

Prawda, że i Mirosław K. w końcu wpadł. Nim jednak milicja przerwała jego przestępczą karierę — uczynił sporo krzywdy wielu ludziom!

W przeciwieństwie do niego, traktującego swój pobyt za kratkami jako zawodowe ryzyko, stary i doświadczony złodziej Tadeusz S. załamał się przed sądem. Z tego co powiedział, choć mówił to nieskładnie i chaotycznie, wynikało jedno: w takich warunkach trudno być złodziejem. Trudno kraść, gdy trzeba się bać nie tylko milicji...

To swego rodzaju: złodziejskie credo — nie ma podstaw, by podważać jego szczerść — nie wymaga chyba żadnych dodatkowych komentarzy!

JANUSZ KRAJEWSKI

\* Obydwaj oskarżeni skazani zostali na kary po 3 lata więzienia każdy.

## Spacerkiem po sklepach

# Dzisiaj kupujesz — premia

Łódzki handel powraca do tradycyjnego zwyczaju wręczania swoim klientom świątecznych upominków. Jako pierwsze zainicjowały tę formę sprzedaży przedsięwzięte sklepy podległe Dyrekcji MHD — Artykułami Chemicznymi i Gospodarskimi Domowego (Piotrkowska 113).

W czterech sklepach MHD przy ul. Piotrkowskiej 21 i 115, Wrześniejskiej 102 i Cieszkowskiego 7, klienci kupujący jakikolwiek zmechanizowany sprzęt elektryczny uczestniczą w losowaniu premii — świątecznych upominków. Są one wręczane natychmiast przy zakupie.

Sklepy te dysponują bogatym wyborem (ceny podajemy w nawiasach), odkurzaczy „Alfa K-2” (1.150 zł), „Alfa-2” (950 zł), „Elektor” (1000 zł) — wszystkie dostępne również na raty, pierwsza wpłata 100 zł (można je również nabywać na czeki PKO wydawane przez pracownice kasy zapomogowo-pożyczkowej) oraz odkurzaczy „Farel” (720 zł). Są one wysokiej klasy i łatwe, oraz bezpieczne w użytkowaniu.

Poza tym MHD oferuje: **Jednoszczotkowe frezarki** (700 zł), bardzo praktyczne szczególnie w małych mieszkaniach, suszarki do włosów „Fema” (240 zł), maszyny do golenia „TR-12” (470 zł, import z NRD), miksery (700 zł), młynki do kawy (420 zł) i domowe „kwarcówki” — lampy podczerwieni (290 zł).

MHD przygotował bardzo bogaty i różnorodny wybór nowoczesnych gwiazdkowych upominków. Zastanawiając się nad problemem: co położyć pod choinkę — odwiedźcie sklepy MHD.

Warto również wspomnieć o uniwersalnym robocie kuchennym — wyręczającym panie w domowych pracach — (2890 zł), dosiępnym również na raty już przy wpłacie 10 proc.

Życzymy pomyślnych zakupów i szczęścia w losowaniu premii. (K-8833)

## W oczekiwaniu na pierwszy śnieg

- Specjalne zespoły i ekipy awaryjne
- Ponad 10 tys. ton piasku zmagazynowano w MPO

Przygotowania do pierwszych śniegów i mrozów są już w pełni. Miejski Komitet Akcji Zimowej przy Prez. RN m. Łodzi postanowił powołać również dzielnicowe komitety. Poza tym przy MZBM, spółdzielniach mieszkaniowych i Lokalnym Zrzeszeniu Właścicieli Nieruchomości powołane zostały zespoły odpowiedzialne za akcję zimową, natomiast przy zakładach remontowych Zarządów Budynków Mieszkalnych zorganizowano ekipy awaryjne i wyposażono je w odpowiedni sprzęt. Z wyjątkiem ADM nr 7 i 9 dzielnicy Polesie oraz ADM 1 i 13 dzielnicy Górna, wszystkie łódzkie posesje zostały zaopatrzone w piasek i szlakte do posypywania chodników i jezdni. Dozorcy otrzy-

mali ochronną odzież oraz sprzęt. Do 30 km. winny być uzupełnione oszklenia drzwi klatek schodowych i okien oraz naprawione zamki przy drzwiach. Również do 30 km. mają być zakończone prace z zabezpieczeniem hydrantów, przewodów instalacji wod.-kan. i gazowych.

W MPO przygotowano już piugi, piaskarki mechaniczne i ładowarki do śniegu. Zmagazynowano ponad 10 tys. ton (to jest 1/3 zapotrzebowania do akcji zimowej) piasku i szlaku. Dalsze dostawy będą realizowane w miarę potrzeby. Dla sprawnego przebiegu akcji zimowej miasto podzielono na 28 rejonów. Każdy z nich będzie obsługiwany przez jeden samochód MPO. W tej chwili występują poważne trudności z zatrudnieniem. W MPO na potrzeb-

nych 78 kierowców, zatrudniono obecnie zaledwie 4. Na 46 ładowaczy przyjęto dopiero 8, oraz na 140 ominiaczy zgłosiło się zaledwie... dwóch. W związku z tym do MPO oddeleguje się z różnych przedsiębiorstw robotników do akcji zimowej.

Również Łódzkie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze i Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne przygotowały odpowiednie sprzęt do zwalczania skutków zimy. MPK na zaplanowanych 5 odsnieżarek typu wirnikowego przygotowało już cztery. Zmagazynowano również dostateczną ilość soli do odmrążania zwoznów. W miejscach szczególnie zagrożonych dla linii tramwajowych — cho dzi tu przede wszystkim o perony — ustawia się plotki ochronne, zaś dla linii autobusowych plotki ustawia ekipy wydziałów gosp. komun. Prez. DRN. Również i MPK odczuwa brak ponad 150 robotników niewykwalifikowanych do utrzymania w gotowości technicznej zwoznów, rozjazdów i wydzielonych torów tramwajowych. (J. Kr.)

## Dla straży pożarnej i mieszkańców Łagiewnik



Mieszkańcy Łagiewnik nie mieli do tej pory świetlicy, w której mogliby się spotykać w długie jesienno-zimowe wieczory. Dlatego też uroczystość otwarcia strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej przy

ul. Pszczelnej 84 — jaka ostatnio się odbyła — zgromadziła nie tylko strażaków, ale także mieszkańców tego 4-letniego oddalonego od miasta, rejonu Łodzi.

Wprawdzie strażnica istniała tu od dawna, ale była prozorną i dopiero teraz po rozbudowie, posiada świetlicę oraz odpowiedni garaż. Mieszkańcy w tymnie społecznym m. in. ułożyli płyty chodnikowe i uporządkowali teren wokół strażnicy. Rzecz jednak w tym aby w świetlicy znalazł się odpowiedni sprzęt.

Wydział Kultury Prez. DRN — Baluty obiecuje pomoc. Jedną z należących jak najszybciej zaopatrzyć świetlicę w radio, telewizor, nie mówiąc już o książkach i czasopiśmie. Dzieki Łódzkiej Komendzie Straży Pożarnej która finansowała rozbudowę strażnicy, OSP oraz okoliczni mieszkańcy otrzymali nowy obiekt, którym trzeba się zająć. (J. Kr.)

Foto: L. Olejniczak

## DIORKIEM po MIEŚCIE



— Czy pan prezes przyjmuje?  
— To zależy ile i od kogo!

małego rajdu po tych placówkach, niemal każdy z lekarzy przyjął od 20-30 dzieci. Sport było też wizyt domowych. Najmniej zgłoszono ich w poradni przy ul. Przybyszewskiego 111, bo tylko 4. Większość małych pacjentów wykazywała przeziębienie, a w związku z tym stany kataralne, kaszel, sapki. Grypa na razie nie występuje.

### Z RZYMU...

...nadszedł wczoraj list do kwaciarni „Konwalia” z prośbą o przesłanie pewnej pani z Łodzi wiązanki goździków. Łodzianka ta mająca na imię Maria obchodzi imieniny 8 grudnia. Mężczyzna, który przekazuje kwiaty, życzy sobie aby solenizantka otrzymała je w przeddzień swojego święta.

### KARNAWAŁ...

...już rozpoczął się w sklepie „Telimeny”. Ukazało się przez 30 modeli sukienek cock-tailowych i balowych, przeważnie z lam, brokatu, dżakardu i szyfonu, w mig rozchwytywane zostały sukienki z tkanin trójwymiarowych. Aby przymierzanie szło szybciej, panie wchodziły do szupczepych przymierzalni po dwie, a nawet po trzy.

### PRZEDGWIAZDKOWY RUCH...

...w sklepach z zabawkami właściwie jeszcze się nie rozpoczął. Detailści, jak się wczoraj zorientowaliśmy, wzywając kilka placówek, przygotowały się dość starannie do sezonu. Jest duży wybór lalek i samochodów, a także piłek, gier i zabawek dla małych dzieci. (Kas.)

## Harnam w Pałacu Sportowym

W niedzielę — 3 grudnia br. — o godz. 11 w łódzkim Pałacu Sportowym wystąpi Zespół Pieśni i Tańca „Harnama”.

Organizatorem imprezy jest Polski Komitet Opieki Społecznej, a dochód z niej przeznaczony będzie na cele charytatywne. (o)

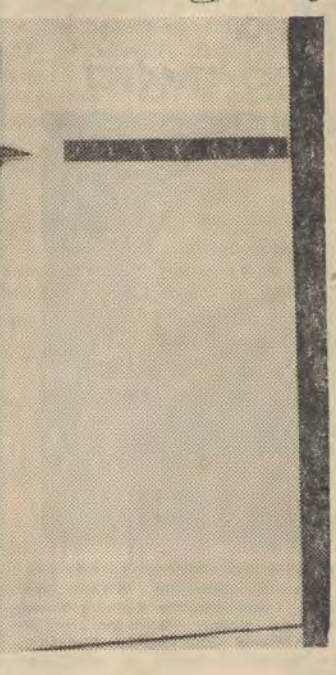
## Święta z lodówką...



...oczywiście z lodówką „Saratow” wylosowaną w wielkim przedsięwziętym konkursie „Dziennika”. MHD — Artykułami Chemicznymi i Gospodarskimi Domowego, „Eldomu” oraz „Uniwersalu”. Poza tym uczestnicy konkursu mogą wylosować: lodówkę turystyczną (na dającą się również do użytkowania w domu), pralkę „Olkus”, 3 odkurzacze elektryczne — „Alfa K-2” i „Al-

## Konkurs „Dziennika”, MHD, „Eldomu” i Uniwersalu

- ▣ 2 lodówki
  - ▣ Pralka
  - ▣ 3 odkurzacze
  - ▣ 2 maszyny do golenia
  - ▣ 2 suszarki
- oto nagrody dla naszych Czytelników



fa-2” oraz „Farel”, 2 maszyny elektryczne do golenia i 2 suszarki do włosów „Fema”. Słowem — na gwiazdkę — dla każdego coś milego. Świąteczna niespodzianka pod hasłem: „Dziennik” — swoim Czytelnikom, łódzki handel — klientom.

Wystawy nagród można oglądać w sklepach MHD przy ul. Piotrkowskiej 115 i „Eldomu” przy ul. Piotrkowskiej 16.

Warunki konkursu są bardzo łatwe. Począwszy od dziś będziemy w gazecie zamieszczać — po jednym — osiem zdjęć lodówek. Należy rozpoznać jakich marek są te lodówki i wypisać je na specjalnie zamieszczonym w gazecie kuponie. Poza tym prosimy podać, które z prezentowanych lodówek są w sprzedaży ratajnej i wymienić co najmniej 3 adresy sklepów, w których można je nabyć.

Wszystkie chwytły dozwolone. Można wycinać zdjęcia, określać markę lodówek przy pomocy znanych handlow-

ców odwiedzając ich w sklepach; można również składać niespodziewane wizyty znajomym, którzy posiadają lodówki. Rzecz w tym, by trafnie określić co najmniej 4 marki lodówek — i spełnić pozostałe warunki konkursu, by uczestniczyć w losowaniu nagród. Dla ułatwienia podajemy, że prawie wszystkie z prezentowanych lodówek są w sprzedaży na raty.

Pierwsze zdjęcie zamieszczyamy dziś. Ostatnie — ósme z kolei — wraz z kuponem upoważniającym do losowania nagród — zamieszczy 7 grudnia br.

Zapraszamy do udziału w konkursie. Życzymy wylosowania nagród.

Ponieważ może się zdać, że niektóre z naszych Czytelników będzie chciał uzupełnić kolekcję konkursowych zdjęć, informujemy, że „Dziennik” z nimi będą dostępne również w sklepach przy ul. Piotrkowskiej 16 i 115, Al. Kościuszkowej 29 oraz Pl. Niepodległości 4. (wit)

## Pierwsze dary w akcji DZIECI DZIECIOM



Pierwszym ofiarodawcą, który zjawił się w naszej redakcji w związku z akcją Dzieciom — Dzieciom był ojciec Janusza Raczynskiego zam. Nawrot 36. Janusz nie mógł przyjść sam ponieważ nie był w szkole. Bierze on jednak udział w naszej akcji od samego początku i zawsze jest jednym z pierwszych ofiarodawców.

Po raz czwarty już uczestniczy w zbiorce Urszula Lewandowska, która wraz z siostrą Emilką przekazały odzież i buciki. Darek Furmański (lat 7), zam. Piotrkowska 141 jest naszym znajomym z ubiegłego. Tym razem przeka zał piasek, 2 pary bucików i bieliznę. Po raz pierwszy odwiedził nas z mamą 10-letni Marek Flak (ul. Gołębia 4). Przekazał zabawki i książki. Wszystkim ofiarodawcom serdecznie dziękujemy. Przypominamy, że paczki przyjmujemy codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w sekretariacie naszej redakcji ul. Piotrkowska 96, III p. w godzinach od 10-16. (Kas)

Foto L. Olejniczak  
Na zdjęciach: Janusz Raczynski, Urszula Lewandowska, Marek Flak.



(J. Kr.)

## Człowiek — świat — polityka Początek wielkiej ofensywy

Zorganizowana w Księgarni Współczesnej — w związku z „Dniami książki społeczno-politycznej” — wystawa pod hasłem „Człowiek — świat — polityka” cieszy się zainteresowaniem łodzian. Przede wszystkim pytają oni o książki mówiące o wspomnieniach z lat okupacji, o dorobku Łodzi i naszego województwa w ciągu ostatnich lat, o walkach i zwyciężonych narodów Azji i Afryki. Poszukiwane są: H. Kassanowicza „Republika Federalna”, W. Walichnowskiego „Izrael a NRP”, Wańkiewicza „Monte Cassino” itd.

Niestety, mimo dobrej propagandy ekspozycja ta nie za interesowała się — jak dotąd — ani zakłady pracy, ani też, co jest jeszcze bardziej przykre, szkoły. Apelujemy więc do nauczycieli, żeby w rozkładzie swojej pracy wychowawczej uwzględnił również konieczność zapoznania swych wychowanków z tą wystawą.

Równocześnie informujemy, że różne imprezy urządzone w związku z Dniami trwają nadal. I tak Biblioteka im. Waryńskiego zorganizowała wystawę z cyklu „Problemy trzech światów”. Wczoraj interesujący odczyt wygłosił tam red. T. Pasierbiński, natomiast dziś — 28 listopada o godz. 18.30 — w Księgarni Współczesnej (Al. Kościuszkowej 106/116) odbędzie się spotkanie, na którym redaktor „Życia Warszawy” mgr Juliusz Wacławek mówił będzie na

temat stosunków międzyludzkich w zakładzie pracy.

Ale — podkreślamy to z naciskiem — „Dni książki społeczno-politycznej”, to nie tylko okazja do organizowania różnych imprez okolicznościowych. „Potraktujmy Dni pisze „Trybuna Ludu” — jako ważną akcję społeczno-kulturalną i jako eksperyment, który powinien przynieść nowe, pozytywne i trwałe formy działania — i jako wyprawę po opinię czytelnika, który jest podmiotem wszelkiej książki i każdego zamierzenia wydawniczego.

Od siebie dodajmy: wielka czytelnicza akcja ta ma stać się początkiem długofalowej ofensywy, której celem będzie przyzwyczajenie czytelnika do stałego obcowania z książką o treściach społeczno-politycznych, poszerzających jego horyzonty myślowe i pogłębiających jego wiedzę o świecie współczesnym. (M. J.)

## Budżet dzielnicy Górna

Na wczorajszej sesji DRN — Górna radni uchwalili terenowy plan gospodarczy i budżet na 1968 r. Budżet zamyka się po stronie dochodów i wydatków kwotą 202.338 tys. zł.

Srodki finansowe przeznaczone będą m. in. na dalszy rozwój budownictwa mieszkaniowego — 36 bloków o ponad 9 tys. izb, przede wszystkim na Dąbrowie rozbudowę urządzeń komunalnych: 3.640 metrów bieżących sieci wodociągowej, 3.350 metrów sieci kanalizacyjnej, 1.586 metrów sieci gazowej, 1.300 metrów nowych dróg, zainstalowanie 271

punktów świetlnych.

Zakończy się i rozpocznie budowę 7 przedszkoli, 4 szkół podstawowych, 1 żłobka, 1 przychodni rejonowej, 1 zakładu dla przewlekle chorych i będzie prowadzić się dalsze prace przy budowie szpitala na Pabianickiej. Na remonty kapitalne przeznaczono ponad 38 mln. zł.

Na wczorajszej sesji, przew. Prez. DRN — E. Jagodziński wręczył budowniczym wiadukt tu na Różowskiej inż. inż. F. Kamińskiemu i A. Pałczyński skiemu pamiątkowe plakietki i dyplomy. (a)

## Wczoraj w ŁODZI

NA CZWORKE Z PLUSEM...  
...oceniła specjalna komisja sprawność 6 drużyn TOPL przy CeBeTe. W godzinach od 11-12 drużyny demonstrowały swoje umiejętności. M. in. gaszo no pożar zainscenizowany w budynku przy A. Struga 19/21 i ratowano rękomek rannych. Dużym zasobem wiadomości wykazał się także członek drużyny, wśród których jest wiele kobiet, podczas „zgaduj-zgaduli”.

DUŻO PACJENTÓW...  
...zgłoszono wczoraj do poradni dziecięcych. Jak się zorientowaliśmy podczas naszego

## Odpowiedzi redakcji

CYTELNICZKA: W odpowiedzi na naszą interwencję — dyrekcja MZBM Górna poinformowała nas, że w roku przyszłym zaplanowano malowanie klatki schodowej w posesji przy ul. Przybyszewskiego 29 i że zwrócono uwagę dozorcy na konieczność sumienniejszego wykonywania obowiązków.

STAŁA CZYTELNICZKA — poszukująca octanów. Prosimy o skontaktowanie się z nami tel. 303-04 w godz. od 10-12.

WAZNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 99
Pogot. MO 07 400-00 500-00
Kom. MO m. Łodzi 292-22
Siraż Pożarna 85
Pogot. Energet. 334-28
Informacja telefon. 03
Informacja PKS 265-96
Informacja PKP 581-11
Pogot. Oświaty. Ulic 220-89
Pogot. PZMot. 333-09

TEATRY

TEATR WIELKI (Plac Dąbrowskiego) 8. 19
TEATR POWSZECHNY (Obc. Stalingradu 21) g. 17
TEATR JARACZA (w sał. Teatru Rozmaitości ul. Moniuszki 4-a) g. 18
TEATR NOWY (Wielokowskiego 15) godz. 15.30, 19.15
MAŁA SALA (Zachodnia 93) godz. 20
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15
OPERETKA (Północna 47-51) g. 19
TEATR ARLEKIN (Wólczanska 5) g. 15, 17.30
TEATR PINOKIO (Kopernika 16) g. 17.30, 20.30
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 8) g. 17

MUZEJA

MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICWA (ul. Piotrkowska 282)
MUZEUM SZTUKI (Wielokowskiego 36)
MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13)
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14)

GO? gdzie? KIEDY?

SALON FOTOGRAFIKI

ETF (A. Struga 2) Wy stawa fotografiki studentów PWSTiF. Czynna w godz. 11-19.

OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI

(Park im. H. Sienkiewicza). Wy stawa „50 lat Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej” czynna od 10-13 i od 15-18.

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ SZTUKI PIĘKNEJ

— wystawa ma larstwa Zygmunta Ryżego, foyer Państw. Teatru Nowego, ul. Wielokowskiego 15

MUZA (Pabianicka 173)

— „Sami swoi” od lat 14 (pol.) g. 16, 18, 20

POLESIE (Fornalskiej 37)

— „Gentlemani z Cocody” (franc.) od lat 14, g. 17, 19

POPULARNE (Ogrodowa 18)

— „Pierwszy dzień wolności” (pol.) od lat 16 g. 17, 19

REKORD (Rzgowska 2)

— „Kryżacy” od lat 12 (pol.) g. 18, 19, 16, 19

STYLÓWY — STUDYJNE (Kilińskiego nr 123)

— „Dzwony na pasterkę” (czeski) od lat 16 g. 16, 18, 20

STOKI (Zbocze nr 1)

— „Stajnia na Salwatorze” (pol.) od lat 16 g. 16, 18, 20

STUDIO (Lumumby 7-9)

— „Czy macie w domu lwa” od lat 11 (czeski) godz. 16.30, „Rudobrody” od lat 16 (jap.) g. 18.30

ADRIA (Piotrkowska 150)

Kino filmów radzieckich 50 lat kinematografii radzieckiej „Dama z pieskiem” od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

SWIT (Bałucki Rynek 5)

Krótki metraż „Bał w Pieskowej Skale”, „Paul Anka” oraz aktualna kronika godz. 10-18 non stop.

DYZYRY APTEK

Ossowskiego 4, Gagarina 6, Tuwima 19, Zielona 28, Piotrkowska 25, Przybyszewskiego 86, Limanowskiego 1.

DYZYRY SZPITALI

I Klinika Pol.-Gin. im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15

II Klinika Pol.-Gin. AM. ul. Sterlinga 13

Szpital im. H. Jordana

Szpital im. M. Madurawicza

Chirurgia Południe

Chirurgia Północ

Okulistyka

Chirurgia i laryngologia

Chirurgia szczeniowa

Toksykologia

Przywratne Biuro

KTO wykona oprzyrządowanie

MŁODE małżeństwo z dzieckiem

LOKAL handlowy — rzeźmieńczy z zapleczem

INŻYNIER — członek spółdzielni mieszkaniowej

POKÓJ, kuchnię, wygody, zamienie na 2 pokoje

STUDENT poszukuje sublokatorskiego pokoju

2 POKOJE, kuchnię w blokach zamienie na 2 oddzielne mieszkania

ROZNE

SPÓŁDZIELNIA Lekarzy

Dr JADWIGA ANFOROWICZ

KORONSKA lekarz ginekolog

Dr KUDREWICZ — specjalista

Dr ZIOMKOWSKI — specjalista

DO matury przygotowuje magister

GWARANTUJEMY — sąma wykonasz

SZKOŁA tańców Cyrulskiego

PRYWATNE Biuro Maklerskie

KTO wykona oprzyrządowanie

ZAKŁAD fryzjerski damsko-męski

ORTALIONY, skały, derma, laminaty

SWIADKÓW zająca dnia 1 listopada

PUDEŁ czarny, długi sieraż

KIEROWNICTWO Szkoły Podstawowej

PIES, pudeł czarny zgiął 20.XI

ZGUBIONO — na trasie Pl. Wolności

ZGINAŁ — pekińczyk K. Piacu

POMOC domowa na stałe

KULTURALNA pani z dobrą znajomością

GOSPODIA do lekarza na stałe

KOBIETA najchętniej rencistka

GOSPODIA kulturalna, wykwalifikowana

PRACĘ w zawodzie fryzjerskim

GOSPODIA do lekarza potrzebna

GOSPODIA potrzebna, Złewerowicza 17-a

POMOC domowa potrzebna

POMOC domowa na stałe

ELEKTROMONTERÓW, kierowców samochodów

INŻYNIERA włókiennika ze specjalnością

MISTRZA oddziału końcowego

MAGISTRA inż. elektryka na stanowisko

INŻYNIERA mechanika i inżyniera elektryka

MAGISTRA INŻYNIERA mechanika z praktyką

KIEROWCÓW z I kat. prawa jazdy

Dziekan i Rada Wydziału Filozoficzno-Historycznego

PRACĘ w zawodzie fryzjerskim

GOSPODIA do lekarza potrzebna

GOSPODIA potrzebna, Złewerowicza 17-a

POMOC domowa potrzebna

POMOC domowa na stałe

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO SPRZEDAŻ

GOSPODARSTWO rolne 8 ha, koło Piotrkowa

SOKOLNIKI — działka 3,600 m kw.

DOMEK murowany jednorodzinny

KOLUMNNA — place, ogród owocowy

PLAC budowlany na Chojnach

DOMEK jednorodzinny z ogrodkiem

DOMEK drewniany z placem

GOSPODARSTWO rolno-ogrodnicze

DOM własny sprzedam. Mieszkania wolne

PIANINO do ćwiczeń okazanie kupię

KUCHNIE gazowa, maszynę elektryczną

OKAZJA TELEWIZOR

produkcji krajowej możesz zakupić dokonując wpłaty od 250 zł

plus koszty manipulacyjne ORS.



Na wszystkie telewizory zakupione w sklepach ZURIT i innych obowiązują

wpłaty obniżone

Table with 2 columns: Alga 14 zł 250, Lazuryt 17 zł 270, Tosca 17 zł 270, Atol 19 zł 390, Ametyst 19 zł 400, Topaz 21 zł 420, Opal 23 zł 440

KORZYSTAJ z KREDYTU ORS

DIWAN, pianino, pułchowa koidre sprzedam.

JAMNICZKA, gładkowsa, 2-miesięczna

SUKNIE ślubna, długa, niedrogo sprzedam.

MASZYNE do szycia damską (przedwojenną)

FUTRA damskie: tchórz i piżmowce

OWCZARKI szkockie 3-miesięczne

APARAT fotograficzny „Practica Nowa”

KAMERE pogłosowa „Goldpfeil”

ZGRZEWARKE do tworzyw sztucznych

MASZYNE kuśnierską angielską

SYPIALNIE jasną komplet sprzedam

FUTRO — nowe łapki karakulowe

MASZYNE do szycia wiełoczynnościową

PERKUSJE m-kl „Sza derski”

LOKALE

2 OSOBY do pokoju sublokatorskiego

SAMODZIELNY pokój do wynajęcia

POKÓJ, kuchnię, telefon, środki, zamienie

2 PANIENKI na mieszkanie

DUŻY, słoneczny pokój, zamienie na pokój

POKÓJ z kuchnią w blokach

POKÓJ we Włocławku zamienie na pokój

2 POKOJE, kuchnię, bloki — zamienie

PANIENKE, uczennice pracującą

GARAŻU na 3-4 miejsca w okolicy

POKÓJ sublokatorski do wynajęcia

GARAŻU w pobliżu ul. Moniuszki

PANIENKA pracującą poszukuje

UCZENNICZKA poszukuje pokoju

PANIENKE do pokoju sublokatorskiego

3 POKOJE, kuchnię, wygody

2 OSOBY do pokoju sublokatorskiego

SAMODZIELNY pokój do wynajęcia

2 OSOBY do pokoju sublokatorskiego

# JESZCZE JEDEN KIERMASZ

## WIELKIEJ SPRZEDAŻY OKAZYJNEJ

ARTYKUŁÓW ODZIEŻOWYCH  
NA SEZON ZIMOWY  
**OTWARTO**



w ZPW im. N. Barlickiego **ul. Żeromskiego 108**  
(vis à vis parku im. Poniatowskiego).

POLECAMY PŁASZCZE: **CENY OBNIŻONE do 70 proc.**



DAMSKIE  
MĘSKIE  
MŁODZIEŻOWE  
DZIECIĘCE

oraz DZIEWIARSTWO I TKANINY TAŃSZE o 60%.  
ZAOPATRUJĄ: Wojew. Przeds. Handlu Odzieżą,  
Wojew. Hurtownia Tekstylna.

# RADIO I TELEWIZJA

## PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.15 Na różnych instrumentach. 8.40 „Równanie matematyczne filmu”. 9.00 „Tu można zjeść” rep. 9.20 Muzyka ludowa. 9.40 „Rududa, uczciwy znalazca” — słuch. 10.00 „Matka i córka” — fragm. 10.20 W r. g. muzyki romantycznej. 11.00 „Wychowanie obywatelskie”. 11.20 (Ł) Koncert rozrywkowy. 11.49 „Rodzice a dziecko”. 12.05 Wiad. 12.10 Na swojską nutę. 12.25 „Rolniczy kwadrans”. 12.40 „Wiecej, lepiej, taniej”. 13.00 „Modne tańce z dawnych czasów”. 13.25 W. A. Mozart — Adagio. 13.40 Słuchamy ork. Le wrance’a Welkam. 14.00 „Opowieść o starym Ursynie” — fragm. 14.15 „Sportowcy wjeżdżają na start”. 14.30 Z estrad i scen operowych. 15.00 Wiad. 15.05 W stylu koncertującym. 17.55 Wiad. 18.00 „Jak w kinie”. 18.45 Kurs Jez. ang. 19.00 „Praktyczna Pań”. 19.05 Z księgarskiej lamy. 19.10 „Spraw Sandomierza i Zamościa ciąg dalszy”. 19.30 Melodie taneczne. 20.00 Wiad. 20.31 „Legenda” — słuch. 21.20 K. Szymanowski — II kwartet smyczkowy. 21.40 „Notatnik kulturalny”. 21.55 Koncert zyczeń. 22.30 Chwila poezji. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wiad. sportowe. 23.15 Magazyn Polskiej Federacji Jazdowej. 23.45 Z nagrań ze snoutu „New York Pro Musica”. 24.00 Wiadomości.

14.00 Utwory C. Debussy’ego. 14.30 „Zielone sygnali”. 14.45 „Błękitna szafeta”. 15.00 Czytamy „Ruch Muzyczny”. 15.30 „Przygody Tomka Sawyer’a” odc. 16.00 Wiad. 16.05 Publicystyka międzynarodowa. 16.15 Graja „Warszawscy Stomperzy”. 16.35 „Dynastia Gebethnerów” fragm. 16.45 Kwadrans muzyczny 17.01 (Ł) Akt. łódzkie 17.15 (Ł) Aud. dla dzieci. 17.30 (Ł) Muz. symf. 18.00 (Ł) Melodie w rytmach tanecznych. 18.20 (Ł) „Na antenie województwo”. 18.45 Melodie rozrywkowe. 18.50 Uniwersytet Radowy. 19.00 Wiad. 19.05 Muzyka i akt. I. 30 Kalejdoskop kulturalny. 20.00 Słynne koncerty „Ortepanowe”. 20.27 Utwory L. van Beethovena. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportu. 21.40 Melodie znad Ad-laty. 22.20 „Katołiczym w świetle współczesnym”. 22.35 Z nowych nagrań. 23.05 Muzyka taneczna. 23.50 Wiadomości.

15.30 Przystosowanie rolnicze (Ł). 15.45 Matematyka II roku — „Równanie różniczkowe” cz. IX (W). 16.25 Matematyka II roku — „Równanie różniczkowe” cz. X (Wrocław). 16.55 Dziennik (W). 17.00 Dla młodych widzów: „Od deski do deski” (program o książkach) odc. III (W). 17.20 Dla młodych widzów: „Klub pod Smokiem” (Kraków). 17.55 „Tam gdzie czas stał w miejscu” — film prod. jugosł. (W). 18.10 Wiadomości dnia (Ł). 18.25 „Obrachunki festiwalowe” (Katowice). 18.45 „We własnym interesie” — program studencki (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „Giełda piosenki” (Kraków). 20.35 „Prometeusz z Dalmacji” — film fab. prod. jugosł. (Poznań). 22.10 Dziennik (W). 22.30 Matematyka II roku — powt. (W). 23.05 Matematyka II roku — powt. (W).

## TELEWIZJA

8.20 „Prometeusz z Dalmacji” — film fab. prod. jugosł. (Poznań). 9.55 Język polski (kl. lic.) Jan Kochanowski — „Odprawa posłów greckich” (W). 12.00 „Pies twój przyjaciel” (W). 12.30 Przystosowanie rolnicze” (Ł).

## W Klubie Dziennikarza

Dzisiaj, o godz. 19 projekcja filmu „Biedne gwiazdy Wielkiej Niedźwiedzicy” z Claudią Cardinale.

## PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Przegląd czasopism. 8.45 Tańce ludowe. 9.00 Z muzyki popularnej. 9.40 Z życia Zw. Radz. 10.00 Wiad. 10.05 Gra Ork. PR. 10.50 „Na granicy epok” — fragm. 11.10 „W obiektywie nauki”. 11.20 Poradnia rodzinna. 11.25 Z muzyki wioskiej. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 „Amo południe. 12.50 „Zwyczajowo oskarżonych”. 13.00 (Ł) Komunikaty. 13.05 (Ł) Kalejdoskop muzyczny. 13.40 (Ł) „O Łódź poza Łódź” — montaż li-

**Dla wygody** mieszkańców Dzielnicy Bałuty **Sklep Branży Rybnej** ul. Lutomiarska 69

**Otwarto** SKLEP BRANŻY RYBNEJ ul. Lutomiarska 69

POLECAMY RYBY:

- MROŻONE
  - WĘDZONE
  - GARMATERY RYBNA
  - KONSERWY RYBNE
- W PEŁNYM ASORTYMENCIE.

Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie umiarkowane, stopniowo wzrasta, możliwe drobne opady śniegu. Temperatura maksymalna w ciągu dnia 0 stopni C. Wiatry przeważnie umiar-



MOŻLIWE DROBNE OPADY ŚNIEGU!

kowe. Jutro temperatura bez większych zmian. Słońce zajdzie dzisiaj o godz. 15.37, a wstanie jutro o godz. 7.24. Przy okazji przypominamy, że imieniny obchodzą dzisiaj Zdzisław i Grzegorz. (reg.)

W dniu 25. XI. 1967 r. zmarł **Stanisław HORNING** wieloletni prezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Fizjopneumonologicznego. W Zmarłym straciłmy szlachetnego człowieka, wybitnego lekarza i naukowca, wielkiego społecznika i jednego z pionierów skutecznej walki z gruźlicą w Polsce. Cześć Jego pamięci! **ŁÓDZKI ODDZIAŁ POLSKIEGO TOWARZYSTWA FIZJOPNEUMONOLOGICZNEGO**

Dnia 25 listopada 1967 roku zmarła nasza Matka, Babcia i Prababcia, przeżywszy lat 79. S. + P. **Joanna Wyszogrodzka** z MASŁACZYŃSKICH wdowa po ś.p. Wiktorze. Pogrzeb odbędzie się dnia 25 listopada br., o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamia pogrążona w żalu **RODZINA**

Dnia 26 listopada 1967 roku zmarła **MGR INŻ. IRENA CHRABELSKA** długoletni starszy projektant Biura Projektów Budownictwa Komunalnego w Łodzi, odznaczona odznakami Przdownika i Zasłużonego Przdownika Pracy Socjalistycznej. W Zmarłej tracimy nieodzwaną Koleżankę, wybitnego fachowca, wzorowego pracownika i działacza społecznego. **DYREKCJA, PODSTAW. ORGAN. PART. I RADA ZAKŁADOWA**

Dnia 24 listopada 1967 roku zmarł Kolega **Edward Netzel** starszy rewident Rejonowego Inspektoratu Państwowych Gospodarstw Rybackich w Łodzi. W Zmarłym tracimy nieodzwanego Kolegę i wzorowego pracownika. **ZONIE** i **RODZINIE** Zmarłego wyrazy współczucia składają: **PRACOWNICY I RADA ZAKŁADOWA ZJEDNOCZENIA PAŃSTWOWYCH GOSPODARSTW RYBACKICH W WARSZAWIE I REJONOWEGO INSPEKTORATU PAŃSTWOWYCH GOSPODARSTW RYBACKICH W ŁODZI**

Wyrazy głębokiego współczucia **MĘŻOWI** i **RODZINIE** z powodu zgonu nieodzwanego naszej Koleżanki **MGR INŻ. Ireny Chrabelskiej** składają **PRACOWNICY BIURA PROJEKTÓW BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO W ŁODZI**

W dniu 25 listopada 1967 r. zmarł nagle w wieku lat 87 najukochańszy Mąż i Ojciec S. + P. **Eugeniusz MACIEJEWSKI** Pogrzeb odbędzie się dnia 25 listopada br., o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym powiadamiają pogrążone w smutku **ZONA, CÓRKA I RODZINA**

W dniu 24. XI. 1967 r., po długich i ciężkich cierpieniach zmarł najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek S. + P. **Tomasz Rzepecki** MISTRZ MURARSKI Pogrzeb odbędzie się dnia 28. XI. br., o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku **ZONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆ I WNUCZETA**

Dnia 24 listopada 1967 roku zmarł nasz kochany Brat S. + P. **Edward NETZEL** którego zachowamy w serdecznej pamięci. Pogrążone w żalu **SIOSTRY**

Dnia 25 listopada 1967 roku, po długich i ciężkich cierpieniach zmarła najukochańska Matka S. + P. **Helena KUBERA** z domu ZIMON Pogrzeb odbędzie się dnia 28 listopada br., o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym powiadamia pogrążony w głębokim żalu **SYN**

Po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, w dniu 25. XI. 1967 r. zmarł w Szczecinie nasz najukochański mąż, ojciec i dziadek S. + P. **WACŁAW MAKOWSKI** Wyprowadzenie drogiego nam zwłok nastąpi dnia 29. XI. br. o godz. 14.30 z kościoła na cmentarzu w Piatku, pow. Łęczyca, o czym powiadamiają pogrążeni w głębokiej żalobie: **ZONA, CORKI, SYN, SYNOWA, ZIECIEWIC, WNUCZETA I RODZINA**

## Z ZEYDLER-ZBOROWSKI ZACZEŁO SIĘ W SOBOTE

Mańczyk mówił szybko, nerwowo. Robiło to takie wrażenie, jakby się bał, że słowa mu uciekną i że nie zdąży ich wypowiedzieć. Downar przyglądał mu się bardzo uważnie. Chciał się zorientować, co się kryje za tą maską bezradności i naiwności. — Jak dawno pracuje pan u Hertza? — O już dość dawno. Trzeci rok. — Zadowolony pan z tej pracy? — No tak. Dostyc. Oczywiście. Wszędzie trzeba pracować. Nie mogę specjalnie narzekać. — To znaczy, że jednak miał pan pewne powody do niezadowolenia. Pan Hertz nie był zbyt wyrozumiałym szefem. Mańczyk poruszył się tak, jakby nagle jego krzesło pokryło się niezliczoną ilością ostrych gwoździ. — Och..., no cóż..., zawsze przecież zdarzają się jakieś nieporozumienia. Czasem coś nie wyjdzie tak jak trzeba... To trudno. — Na przykład co? — nalegał Downar. — Niech pan mówi śmiało. Cała nasza dzisiejsza rozmowa pozostanie między nami.

— No na przykład, zdarzy się jakaś pomyłka. Ostatecznie człowiek jest tylko człowiekiem. Pana Hertza często nie było w pracy i ja... — I pan czasem coś tam pokreślił z tymi okularami — podpowiedział Downar. — Właśnie. Ale przecież to się zawsze może zdarzyć. — Oczywiście. Nie ma na świecie ludzi nieomylnych — powiedział z przekonaniem Downar. — I duże pan miał przykrości w związku z tym Natorskim? — dodał, zaciągając papierosa. Mańczyk ośpuiał. Wytrzeszczył oczy i otworzył usta. Przez chwilę zdumienie odebrało mu mowę. — Skąd pan wie o tej sprawie? — To nie ma znaczenia. Niech nam pan powie, jak to było z tym panem Natorskim. — Ale nie mogę..., nie mogę pojąć skąd panowie... skąd pan...? — Powiedziałem już, że to nie ma znaczenia — powtórzył niecierpliwie Downar. — Chcę teraz posłyszeć od pana tę historię. Mańczyk odchrząknął. — A więc, rzeczywiście pomyliłem się. Bo te oprawki takcie były podobne, że włożyłem szkła pana Natorskiego... — Gdzie pan znalazł tę oprawkę, do której omyłkowo włożył pan szkła Natorskiego? — Ano właśnie. W żaden sposób nie mogłem znaleźć tej oprawki. Gdzieś mi się zapodziała. Pan Hertz wyjechał na dwa dni poza Warszawę, i wreszcie znalazłem oprawkę w biurku pana Hertza. Trochę mnie to zdziwiło, bo tam nigdy oprawek nie trzymał, ale nie zastanawiałem się nad tym. Zmontowałem szkła i odwiołem je panu Natorskiemu na Wawelską. — Na Wawelską?

— Tak. Na Wawelską. Bardzo potrzebował tych szkieł. Obiecałem, że mu je osobiście odwieżę do domu. — Pamięta pan adres pana Natorskiego? — Dokładnie nie pamiętam, ale mam go tutaj gdzieś w notesie. Czy poszukać? — Tak. Bardzo proszę. Mańczyk wyjął zniszczony notes i zaczął przewracać kartki. — O, jest. Proszę. Inżynier Eugeniusz Natorski. Downar dokładnie zanotował adres. Nagle spytał pozornie bez żadnego związku: — Czy zna pan język portugalski? — Nie, nie znam. Ale pan Hertz mówi dobrze po portugalsku. — A czy twarz tej kobiety jest panu znajoma? Downar błyskawicznym ruchem podsunął mu przed oczy fotografię pięknej blondynki. Mańczyk zacerwienił się gwałtownie. — Tak. To znaczy... — Jak się nazywa? — Nie wiem. — Jak to? Zna pan tę kobietę i nie wie pan jak ona się nazywa? — To nie moja znajoma. To jest znajoma pana Hertza. — I nigdy pan nie słyszał jej nazwiska? — Nigdy. — I adresu jej też pan nie zna? — Nie. — A ten Natorski ma astygmatyzm, tak? — Tak. Ale skąd pan wie...? — Proszę nie zadawać pytań — zniecierpliwił się Downar. — Ja tu jestem od tego, żeby pytać. Mańczyk zmieształ się. — Przepraszam.

Downar w zamyśleniu wodził spojrzenie po orudnych ścianach. — No i co się stało potem, jak pan zamienił tę oprawkę? — Pan Hertz strasznie się irytował. Wy mówił mi pracę, ale później się rozmyślił. Przeprosił me go oczywiście i obiecałem, że się to więcej nie powtórzy. — I co dalej? — Powiedział, że pójdzie do pana Natorskiego osobiście i prosi go za tę pomyłkę. Nie wiem jednak czy poszedł, bo już go potem nie widziałem. — I nie mówił panu, że ma zamiar wyjechać? — Nie. Kiedy wyjeżdżał, zawsze zostawiał mi klucze od pracowni. Teraz nie zostawił mi kluczy i nie mi wspominał o wyjeździe. Downar wstał. — Na razie to byłoby wszystko. Dziękujemy panu. Jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że jeszcze pana odwiedzimy. Chciałbym, żeby pan nie wyjeżdżał z Warszawy. — Nie mam zamiaru. Czy sadył pan, że powinienem poszukać sobie innej pracy? — Raczej tak. Aha, jeszcze jedno pytanie. Czy pan Hertz znał inżyniera Natorskiego? — Nie. To ja przyjmowałem zamówienie podczas jego nieobecności. — Niech mi pan powie jeszcze taką rzecz. Dlaczego właściwie klient przyjeżdża do was z drugiego końca miasta? Przecież tyle jest bliższych zakładów optycznych. Mańczyk uśmiechnął się.

(36)

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Telefony: centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-28. Sekretarz odpowiedzialny 204-75, II sekretarz 303-04. Działy: inżynierski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80, kulturalny i „Panorama” 378-97 i 223-05, fotoreporterski 378-97. Redakcja nocna 279-76. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. — Reklamów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Na 1968 rok można zaprenumerować „Dziennik Łódzki” (cena — 39 zł kwartalnie, 78 zł półrocznie, 156 zł rocznie), przysyłając należność pocztą, na blankiecie PKO na adres: „Ruch”, Dział Prenumerat, Łódź, Kopernika 53. Konto PKO Łódź 7-6-578. Na odwrocie blankietu należy napisać jakiego okresu i wydania „DL” dotyczy prenumerata. Ograniczoną ilość egzemplarzy można zaprenumerować w listonoszy i w urzędach pocztowych. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 96.